Kolędy, Tryumfy Króla Niebieskiego

Triumfy Króla niebieskiego,
zstąpiły z nieba wysokiego.

Pobudziły pasterzów,
dobytku swego stróżów,
śpiewaniem, śpiewaniem, śpiewaniem.

Chwała bądź Bogu w wysokości,
a ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
dusz ludzkich Odkupiciel,
na ziemi, na ziemi, na ziemi.

Zrodziła Maryja Dziewica,
wiecznego Boga bez rodzica.
By nas z piekła wybawił,
a w niebieskich postawił,
pałacach, pałacach, pałacach.

Pasterze w podziwieniu stają,
triumfu przyczynę badają.
Co się nowego dzieje,
że tak światłość jaśnieje, .
nie wiedzą, nie wiedzą, nie wiedzą.

Że to Bóg, gdy się dowiedzieli,
swej trzody w polu odbierzeli,
Śpiesząc na powitanie
do Betlejemskiej stajnie
Dzieciątka, Dzieciątka, Dzieciątka.

Niebieskim światłem oświeceni
pokornie przed nim uniżeni,
Bogiem Go być prawdziwym,
sercem, afektem żywym
wyznają, wyznają, wyznają.

I które mieli z sobą dary
Dzieciątku dają na ofiary.
Przyjmij o Narodzony,
nas i dar przyneisiony
z ochotą, z ochotą, z ochotą.

A potem Maryi cześć dają
Za Matkę Boską Ją uważają
Tak nas uczą przykładem
Jak iść mamy ichśladem
Statecznie, statecznie, statecznie